

CIEPŁO I EKOLOGIA

KAZIMIERZ STEC

W połowie stycznia br. w lokalnej telewizji i gazetach pojawiła się informacja o stwierdzonym przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie, znacznym stężeniu cząsteczek pyłu PM 10 w Przemyślu. Komunikaty WIOŚ z 14 i 15 stycznia brzmiały groźnie. Przy średniodobowej normie stężenia pyłu PM 10, wynoszącej $50 \mu\text{g}/\text{m}^3$ i poziomie alarmowym wynoszącym $200 \mu\text{g}/\text{m}^3$ (zgodnie z rozp. Ministra Środowiska z dnia 3 marca 2008 r. w sprawie poziomów niektórych substancji w powietrzu, Dz. U. nr 47, poz. 281), godzinowe stężenia zarejestrowane przez stacje pomiarowe przy ul. Mickiewicza i placu Dominikańskim w Przemyślu, w dniach 12 – 14 stycznia wynosiły: 300, 400 a nawet $647 \mu\text{g}/\text{m}^3$. Jest to zjawisko bardzo groźne dla mieszkańców miasta, gdyż drobne cząsteczki pyłu PM 10 mogą powodować poważne problemy zdrowotne, szczególnie u osób z chorobami serca, płuc i dróg oddechowych.

Niestety, problem ten pojawia się cyklicznie, szczególnie w okresie zimowym. Wówczas to następuje kumulacja zanieczyszczeń, gdyż do tych emitowanych przez samochody, dochodzą dodatkowe tony pyłów i toksycznych gazów, wyrzucanych

do atmosfery przez setki dymiących kominów w samym centrum naszego miasta. Na powstawanie smogu wpływ ma również położenie Przemyśla – w dolinie Sanu, co przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych znacznie utrudnia proces przewietrzania miasta.

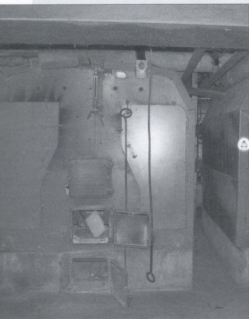
Aby ograniczyć zanieczyszczenie powietrza, należy podjąć zdecydowane i konsekwentnie realizowane działania, zmierzające zarówno do zmniejszenia ruchu samochodowego w zabytkowym centrum Przemyśla jak też sukcesywnej likwidacji palenisk domowych oraz kotłowni lokalnych, tak licznych na terenie Starówki, a więc obszarze miasta, który powinien być objęty szczególną ochroną w tym zakresie.

Kwestie rozwiązań komunikacyjnych, budowę obwodnicy itd. pozostawiamy odpowiednim instytucjom i osobom kompetentnym w tym zakresie.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Przemyślu, w zakresie swojej działalności, od kilku lat poważnie przyczynia się do poprawy czystości powietrza poprzez sukcesywne przyłączanie do miejskiej sieci ciepłowniczej kolejnych budynków, a przez to likwidację wspomnianych już „brudnych” źródeł ciepła i zastępowanie ich znacznie wygodniejszym i co równie ważne – ekologicznie czystym i bezpiecznym ciepłem sieciowym.

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że to właśnie paleniska domowe, (piece i kuchnie węglowe) w których często spalane są wyroby gumowe, płyty paździerzowe i inne, nieprzeznaczone do tego celu „paliwa”, oraz niejednokrotnie przestarzałe i latami nieremontowane kotłownie lokalne, są „głównymi sprawcami” (emitantami) gazowych i aerozolowych zanieczyszczeń powietrza w naszym mieście.

W 2004r. przy okazji rewitalizacji Starówki i wymiany nawierzchni ulic Franciszkańskiej i Grodzkiej, MPEC z własnych środków finansowych rozpoczął wdrażanie pilotażowego programu ucieplnienia tej części miasta. W ramach jego realizacji, wzdłuż wspomnianych ulic, została ułożona miejska sieć ciepłownicza, a do poszczególnych budynków zostały doprowadzone tzw. przyłącza umożliwiające montaż węzłów ciepłych i doprowadzenie ciepła sieciowego do poszczególnych mieszkań. Już jesienią 2004 r. zlikwidowana została wyjątkowo uciążliwa kotłownia, ogrzewająca 11 budynków osiedla przy ul. Osinich/Śmigurskiego. Ciepło sieciowe popłynęło też do pierwszych budynków przy ul. Franciszkańskiej. W wyniku przeprowadzonego w latach 2005-2008 sukcesywnego przyłączania do sieci ciepłowniczej kolejnych budynków, pod koniec 2008r. ciepło sieciowe ogrzewało już ok. 150 mieszkań oraz 53 lokale użytkowe w ścisłym centrum Przemyśla (rejon Rynku, oraz ulic Franciszkańska, Kazimierza Wielkiego, Grodzka, Knity,

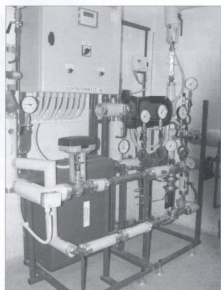


Ratuszowa, Kościuszki, Wyb. Piłsudskiego). Do miejskiej sieci ciepłowniczej, zostało przyłączonych także 80 kolejnych mieszkań w budynkach przy ul. Mickiewicza, Czarnieckiego, Szymanowskiego, Kopernika. W wyniku realizacji tego programu, w latach 2004 – 2008, z pejzażu centrum naszego miasta zniknęło w sumie ok. 15 większych i mniejszych lokalnych kotłowni węglowych oraz 650 dymiących palenisk domowych.

Realizacja programu ucieplnienia Starówki nie polega jednak, jak to twierdzą mniej zorientowani krytycy tej koncepcji, na „zastąpieniu kilkuset małych, dymiących kominów jednym dużym” zlokalizowanym przy zasańskiej ciepłowni. Jest to bowiem teza z gruntu nieprawdziwa. To prawda, że ciepło w naszym przedsiębiorstwie wytwarzane jest, podobnie jak w przypadku pieców kaflowych, w procesie spalania węgla, jednak na tym wszelkie podobieństwa się kończą. O ile wszelkie spaliny i zanieczyszczenia, powstające w procesie spalania węgla w paleniskach domowych i lokalnych kotłowniach, odprowadzane są przez przewody ko-

przekroczenia założonych poziomów, natychmiastową reakcję. Warto zauważyć, że w ciągu ostatnich trzech lat zostały zainstalowane dwa nowe kotły o mocy 10 i 12 MW, (ten ostatni został uruchomiony w styczniu 2009), zaś ich odpowiednie ze sobą zestawienie pozwala na jeszcze bardziej elastyczną pracę i bieżące dostosowywanie ilości produkowanego ciepła do aktualnych potrzeb mieszkańców.

Wszystkie poczynione przez MPEC inwestycje, zarówno te dotyczące wytwarzania jak i przesyłu ciepła, miały z pewnością duży wpływ na redukcję emisji zanieczyszczeń oraz przyczyniły się do odczuwalnej poprawy czystości powietrza w naszym mieście. Jak pokazały jednak ostatnie badania skutki realizacji opisanego wyżej programu wciąż dalekie są od ideału. Aby kolejne komunikaty Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska przestały straszyć mieszkańców naszego miasta, niezbędne jest dalsze prowadzenie intensywnych działań w ścisłej współpracy z Gminą Miejską Przemysł, Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej, zarządcami i administratorem budynków na terenie Przemysła,



mających na celu objęcie ciepłem systemowym kolejnych budynków.

Tylko szeroka współpraca wszystkich tych podmiotów, na którą nasze przedsiębiorstwo jest otwarte i przygotowane, może zapewnić skuteczną realizację programu ochrony powietrza w Przemysłu.

19 lutego 2009 r. o godz. 13.00 w Ciepłowni Zasanie przy ul. E. Plater odbyło się

UROCZYSTE OTWARCIE NOWEGO KOTŁA WR-12

o mocy znamionowej 12 MW. W uroczystości wzięli udział m.in. Zastępca Prezydenta Miasta Przemysła Dariusz Iwaneczko, przedstawiciele Rady Miejskiej w Przemysłu, naczelny wydziałów, prezesi spółdzielni mieszkaniowych, przedstawiciele spółek miejskich, oraz kilkudziesięciu zaproszonych gości. W krótkim przemówieniu, Prezes Zarządu MPEC Kazimierz Stec przedstawił aktualną sytuację MPEC, oraz uwarunkowania techniczne i kierunki rozwoju przedsiębiorstwa, które wpłynęły na podjęcie decyzji o budowie nowej jednostki wytwórczej. Następnie Zastępca Prezydenta Miasta Przemysła Dariusz Iwaneczko w kilku słowach pogratulował spółce zakończenia kolejnego etapu modernizacji ciepłowni, wyraził także uznanie dla zarządu i pracowników przedsiębiorstwa.

Poświęcenia kotła dokonał ks. Marian Koźma, zaś wstępę przecięli uroczystie przedstawiciele firm projektujących i wykonujących kocioł: Mieczysław Fornal, Bohdan Chorażak, Marian Machura, Józef Wasylów i Prezes MPEC - Kazimierz Stec.



minowe bezpośrednio do atmosfery, o tyle cały proces technologiczny związany z wytwarzaniem ciepła w ciepłowni Zasanie poddany jest wielu obostrzeniom, szczególnie jeśli chodzi o poziom emisji zanieczyszczeń. Aby sprostać rygorystycznym przepisom prawnym, mającym za cel maksymalną ochronę środowiska, w ciągu ostatnich kilku lat wspomniany proces produkcji ciepła uległ gruntownej modernizacji. Każdy z czterech obecnie pracujących kotłów został wyposażony w nowoczesny zespół filtrów, mających za zadanie maksymalne odpylenie i oczyszczenie spalin. Zautomatyzowanie i stała kontrola całego procesu wytwarzania ciepła, prowadzona przy użyciu najnowocześniejszych rozwiązań technicznych i technologicznych, pozwala na bieżący monitoring wielu parametrów, w tym również poziomu i składu zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery, a w razie